

Sygn. akt III AUa 1029/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krzysztof Szewczak (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz
Protokolant: st. prot. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 r. w Lublinie

sprawy J. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 11 października 2012 r. sygn. akt IV U 895/11

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz J. L. (1) kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt III AUa 1029/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 października 2011 r. (...) - Oddział w S. odmówił ustalenia J. L. (1) prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), z uwagi na brak wymaganego 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Do stażu pracy w szczególnych warunkach Zakład nie zaliczył okresu pracy J. L. (1) od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r. w Eksportowym Zakładzie (...) w S. podnosząc, że w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych

warunkach nie przywołano pełnej treści pozycji określającej charakter pracy wnioskodawcy według załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku [...]. W świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 maja 1992 r. za okres od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r. wpisano stanowisko elektryk-mechanik, które nie figuruje w wykazach zarządzenia resortowego. Z kolei w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 10 października 2011 r. podano stanowiska elektromonter-ładowacz i operator mechanicznego sprzętu przeładunkowego, co wyklucza stwierdzenie, że wnioskodawca wykonywał pracę na jednym stanowisku stale i w pełnym wymiarze.

W odwołaniu od tej decyzji J. L. (1) podnosił, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wnosił o jego oddalenie argumentując, jak w decyzji.

Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego ustalił, że w dniu 20 września 2011 r. J. L. (1) złożył w ZUS - Oddziale w S. wniosek o emeryturę. ZUS uznał za udowodnione 27 lat, 11 miesięcy i 7 dni okresów ubezpieczenia. Nie uznano żadnego okresu jako pracy w warunkach szczególnych, gdyż załączone do wniosku świadectwo pracy nie spełniało, w ocenie ZUS, wymogów przewidzianych dla świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Sąd stwierdził, że ze świadectwa pracy wystawionego przez Przedsiębiorstwo (...). W. w S. - następcę prawnego Spółdzielni (...) Eksportowy Zakład (...) w S. wynika, iż J. L. (1) w okresie od 11 stycznia 1973r. do 31 maja 1992 r. stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę na stanowisku elektromontera - ładowacza akumulatorów, wymienioną w wykazie A, dział XIV poz. 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 ze zmianami) oraz w dziale X, poz. 7, pkt 18 uchwały nr 14/84 Zarządu Centrali Spółdzielni (...) z dnia 23 marca 1984 r., poz. 13. Z kolei w świadectwie pracy z dnia 31 maja 1992r. pracodawca zapisał, że J. L. (1) zatrudniony był w Spółdzielni (...) Eksportowy Zakład (...) w S. na stanowisku elektryka - mechanika. Jednocześnie z akt osobowych wynika, że wnioskodawca posiadał angaże na stanowiska elektryka i elektromontera.

Na podstawie wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań świadków Sąd ustalił, że J. L. (1) w spornym okresie wykonywał pracę polegającą na ładowaniu akumulatorów służących do napędzania sprzętu pracującego w zakładzie. Do zadań wnioskodawcy należało ustalanie poziomu i uzupełnianie elektrolitu w akumulatorach, podłączanie akumulatorów do prostowników, usuwanie elektrolitu ze zużytych akumulatorów, odzyskiwanie z nich ołowiu, wymiana zasiarzonych płyt w pracujących akumulatorach. Niezależnie od nazwy stanowiska ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze wykonywał w zakładzie tę samą pracę. Stanowisko zajmowane przez ubezpieczonego należy do prac w akumulatorowniach, wymienionych w dziale XIV, pkt 13 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 ze zmianami) polegających na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowiowych. Sąd dodał, że do pracy w akumulatorowni polegającej na ładowaniu i obsłudze akumulatorów, osobą o odpowiednich kwalifikacjach był elektryk lub elektromonter. Mając to wszystko na uwadze Sąd pierwszej instancji zaliczył okres zatrudnienia wnioskodawcy w od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r. do stażu prac w warunkach szczególnych, a w konsekwencji uznał, że J. L. (1) spełnia wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 184 ust. 1 tej ustawy, ponieważ ukończył 60 lat życia, udowodnił ponad 25 lat okresów zatrudnienia, w tym ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych, nie pozostaje w zatrudnieniu, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Z tych względów Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt IV U 895/11 w punkcie pierwszym zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i ustalił J. L. (1) prawo do emerytury od dnia 15 października 2011 r., zaś w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy zaskarżając to orzeczenie w całości. Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art.184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego [...], prowadzącą do przyjęcia, że ubezpieczony J. L. (1) w okresie od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku wymienionym w wykazie A, dział XIV, poz.

13 załącznika do w/w rozporządzenia i spełnił warunki wymagane do przyznania prawa do emerytury; naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie określonej w art. 233§ 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów. W konsekwencji autor apelacji domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że Sąd Okręgowy ustalając, że ubezpieczony w okresie od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r. wykonywał pracę w akumulatorowni polegającą na ładowaniu i obsłudze akumulatorów, poczynił ustalenia sprzeczne z treścią zgromadzonego materiału dowodowego. W ocenie pozwanego, praca w akumulatorowniach to praca w zakładzie zajmującym się regeneracją i recyklingiem akumulatorów, tymczasem takie prace ze względów technologicznych nie były wykonywane w Spółdzielni (...) Eksportowy Zakład (...) w S.. W zakładzie tym praca przy akumulatorach była ograniczona do ładowania akumulatorów i ewentualnie wymiany elektrolitu. Apelujący podniósł, że nawet gdyby ubezpieczony pracował w akumulatorowni przy wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, to dla uznania tej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach, musiałaby być ona pracą podstawową określoną w angażu, a nie pracą wykonywaną ubocznie. Ze świadectwa pracy wystawionego w dniu 31 maja 1992 r. wynika, że w spornym okresie wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku elektryka-mechanika, zatem oprócz stanowiska elektryka, na którym mógł mieć kontakt z akumulatorami, wykonywał pracę, która nie jest pracą w warunkach szczególnych. Z akt sprawy nie wynika w jakim okresie ubezpieczony wykonywał pracę elektryka, a w jakim mechanika, Sąd Okręgowy również nie wyjaśnił tej okoliczności. W tej sytuacji ustalenia Sądu, że ubezpieczony przez okres ponad 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku określonym w dziale XIV, pkt 13 załącznika do wymienionego rozporządzenia, nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji zgromadzonej w sprawie.

Autor apelacji dodał, że opierając swoje ustalenia faktyczne w całości na zeznaniach świadków i wyjaśnieniach ubezpieczonego, Sąd Okręgowy „nadużył” zasady swobodnej oceny dowodów. Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2012r. III AUa 1482/11 apelujący podniósł, że przy ustalaniu okresów zatrudnienia winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik J. L. (1) domagał się jej oddalenia i zasądzenia od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono, że wbrew stanowisku pozwanego, akta osobowe ubezpieczonego nie zawierają angaży na stanowiskach elektromontera i elektryka, a jedynie dokumenty dotyczące zmian stawek wynagrodzenia. Pełnomocnik odwołującego dodał, że akta osobowe nie dawały podstaw do ustalenia zakresu obowiązków powoda i faktycznie wykonywanej przez niego pracy, więc zasadnym było ustalenie tej okoliczności w oparciu o zeznania świadków, co nie stanowi naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Z zeznań świadków wynika, że powód wykonywał stale i w pełnym wymiarze czynności związane z ładowaniem akumulatorów, służących do napędzania sprzętu pracującego w zakładzie w pomieszczeniu do tego przeznaczonym - akumulatorowni. Zakres powierzonych ubezpieczonemu obowiązków wskazuje, iż J. L. (1), wbrew wywodom apelacji, nie pracował na różnych stanowiskach - mechanika i elektryka, lecz stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace związane z ładowaniem akumulatorów. Było to jedno stanowisko pracy. Autor pisma dodał, że o tym, czy w określonym zakładzie może funkcjonować akumulatorownia nie przesądza okoliczność, że przedmiotem działalności nie jest tzw. recykling akumulatorów. Wskazuje na to uchwała związkowa nr 14/84 Zarządu Centrali Spółdzielni (...) z dnia 23 marca 1984r. dotycząca zakładu pracy powoda, kwalifikująca prace w akumulatorowni, wykonywane przez J. L. (1), jako wykonywane w szczególnych warunkach. Dodał, że akumulatorownia to wyodrębnione pomieszczenie w zakładzie pracy, przeznaczone specjalnie na czynności związane z ładowaniem akumulatorów, w tym wymianą kwasu siarkowego. Z zeznań świadków wynika, że praca w

akumulatorowni służyła zapewnieniu napędzania maszyn w zakładzie. Reasumując autor pisma stwierdził, że Sąd prawidłowo zakwalifikował wykonywane przez J. L. (1) prace jako opróżnianie, oczyszczanie, wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowiowych. Prace te zostały wymienione w wykazie A, dziale XIV, pkt. 13 załącznika do wymienionego rozporządzenia oraz w załączniku nr 1 do uchwały nr 14/84 Zarządu Centrali Spółdzielni (...) z dnia 23 marca 1984r., w dziale XIV Prace różne pod pozycją 13, jako prace wykonywane w szczególnych warunkach.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i z tych względów podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., która w ocenie apelującego polega na ustaleniu charakteru pracy świadczonej przez J. L. (1) w okresie od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r., jedynie w oparciu o zeznania świadków i wyjaśnienia wnioskodawcy, w sprzeczności z treścią dokumentacji zatrudnienia wnioskodawcy z tego okresu. To, w ocenie apelującego, skutkowało ustaleniami nie znajdującymi oparcia w materiale dowodowym sprawy, a mianowicie, iż ubezpieczony przez okres wynoszący ponad 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych polegającą na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie elektrolitów i płyt ołowiowych w akumulatorach.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego zarzutu. W świetle art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dla skuteczności zarzutu obrazy powołanego przepisu należało wykazać, że Sąd pierwszej instancji pominął w swej ocenie część istotnych dowodów, ewentualnie dokonał oceny zebranego materiału w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub z doświadczeniem życiowym. W ocenie Sądu drugiej instancji autor apelacji nie wykazał istnienia powyższych wadliwości w sądowej ocenie materiału dowodowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji ocenił wszystkie dowody na tych samych zasadach, niezależnie od tego czy była to dokumentacja zatrudnienia wnioskodawcy, czy dowody z osobowych źródeł dowodowych. W tym miejscu podnieść należy, że wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd mógł w ramach swobodnej oceny dowodów skonfrontować treść zeznań świadków i wyjaśnień samego wnioskodawcy z treścią zapisów zawartych w dokumentacji zatrudnienia. Zgodnie z zasadami obowiązującej procedury cywilnej sąd dokonuje samodzielnie oceny odnośnie charakteru wykonywanej pracy oraz zasadności zaliczenia poszczególnych okresów zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach, władny jest przy tym czynić ustalenia w oparciu o wszelkie środki dowodowe, a zatem nie tylko na podstawie dokumentacji zatrudnienia, ale również w oparciu o zeznania świadków i wyjaśnienia stron. Dokumentacja dotycząca zatrudnienia, w tym świadectwa pracy, są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c., zatem stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumentach. Dowody takie podlegają kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nich faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej.

Dla ustalenia uprawnień emerytalnych wnioskodawcy istotne znaczenie miało zbadanie charakteru faktycznie wykonywanych przez niego prac. Należy przy tym podzielić ocenę strony odwołującej, że nie nazwa stanowiska, lecz faktycznie wykonywane prace decydują o tym, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach. Sąd drugiej instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zgromadzona w tej sprawie dokumentacja zatrudnienia nie pozwalała na ustalenie w sposób niewątpliwy, jakie prace ubezpieczony faktycznie wykonywał w spornym okresie. Zauważyć należy, że stanowisko zajmowane przez J. L. (1) w okresie od 11 stycznia 1973 r. do 31 maja 1992 r. zostało określone odmiennie w każdym kolejnym świadectwie pracy. W świadectwie z dnia 31 maja 1992 r. pracodawca określił to stanowisko jako elektryk – mechanik (k. 8 a.r.), w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30 listopada 2001 r. wpisano już elektromonter, z kolei w świadectwie z dnia 10 października 2011r. jest zapis, że w powyższym okresie ubezpieczony pracował jako elektromonter – ładowacz akumulatorów oraz operator mechanicznego sprzętu przeładunkowego (k. 17 a.r.).

Wobec tak znacznych rozbieżności w dokumentach zatrudnienia, nie mogły one stanowić miarodajnych dowodów dla ustalenia, jakie faktycznie czynności ubezpieczony wykonywał w spornym okresie. Miarodajne w tym zakresie

okazały się wyjaśnienia samego wnioskodawcy złożone w trybie przesłuchania stron oraz zeznania świadków, którzy w spornym okresie byli zatrudnieni w tym samym zakładzie pracy, co wnioskodawca, zaś świadek T. W. był pracodawcą ubezpieczonego w okresie od 1992 r. do 2001 r. Dowody z zeznań świadków oraz wyjaśnienia J. L. (1), w przeciwieństwie do zapisów dokumentacji pracowniczej, zawierały szczegółowy i spójny opis prac faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę. Świadkowie B. J., J. L. (2), A. P., H. S. zeznali, że przez cały okres zatrudnienia w Spółdzielni (...) Eksportowy Zakład (...) w S. J. L. (1) wykonywał wyłącznie prace w akumulatorowniach, polegające na ładowaniu akumulatorów, wymianie i uzupełnianiu elektrolitów, wymianie płyt w akumulatorach, naprawianiu baterii. Świadek H. S. dodał, że ubezpieczony: „miał wpisane, że był mechanikiem, bo tak decydowała centrala” (k. 16-18 a.s.). Świadek T. W., który w 1992 r. przejął Spółdzielnię (...) Eksportowy Zakład (...) w S. zeznał, że ubezpieczony w ramach zatrudnienia u niego miał te same obowiązki, co przed przejęciem Spółdzielni, a mianowicie „cały czas ładował akumulatory”. Świadek dodał, że nie zna powodu, dla którego w dokumentacji zatrudnienia wpisano, iż ubezpieczony był operatorem sprzętu (k. 18 a.s.). Zeznania świadków korespondują z wyjaśnieniami samego wnioskodawcy, który w toku całego postępowania konsekwentnie twierdził, że w trakcie zatrudnienia w Spółdzielni (...) Eksportowy Zakład (...) w S. i w Przedsiębiorstwie (...). W. w S. w pełnym wymiarze i stale wykonywał prace ładowacza akumulatorów.

Zeznaniom świadków i wyjaśnieniom wnioskodawcy nie sposób odmówić wiarygodności, są bowiem wewnętrznie spójne i logiczne oraz korespondują ze sobą, a ponadto zawierają rzetelny opis czynności faktycznie wykonywanych przez ubezpieczonego w spornym okresie. Wynika z nich, że nie zapisy dokonane w dokumentacji zatrudnienia, lecz praktyka wskazywała, jakie czynności były faktycznie wymagane przez przełożonych i zajmowały ubezpieczonemu najwięcej czasu. Sąd pierwszej instancji słusznie więc przyznał decydującą rolę przy ustalaniu stanu faktycznego dowodom z zeznań świadków i wyjaśnieniom samego wnioskodawcy, a nie zapisom zawartym w dokumentacji zatrudnienia, czym w żaden sposób nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Nietrafny okazał się również zarzut obrazy prawa materialnego – art.184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego [...], która w ocenie apelującego polegała na ustaleniu prawa do emerytury osobie niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym wykazało, że podstawowe zadania J. L. (1) w spornym okresie były wykonywane w akumulatorowniach i sprowadzały się do ładowania i oczyszczania akumulatorów, wymiany stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Powyższe prace wymienione zostały w wykazie A, dziale XIV, poz. 13 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zmianami), jako prace w szczególnych warunkach. Ze zgromadzonych dowodów wynika ponadto, że powyższe prace zajmowały wnioskodawcy cały czas obowiązujący na zajmowanym przez niego stanowisku. Niewątpliwie zatem J. L. (1) posiada 15 letni staż pracy w szczególnych warunkach, świadczonej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji ustalając odwołującemu prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej w zw. z powołanym wyżej rozporządzeniem, nie dopuścił się obrazy wymienionych przepisów, zaś autor apelacji nie przedstawił argumentacji, która mogłaby zmienić tę ocenę.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego organu rentowego, jako niezasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.).